

Sygn. akt II Ca 270/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014r. w Świdnicy

na rozprawie sprawy

z powództwa **S. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę 15.500 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt I C 387/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 270/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 500 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2013 r., dalej idące powództwo oddalono oraz orzeczono o kosztach procesu i kosztach sądowych, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny:

- w dniu 1 sierpnia 2012r. powód uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w następstwie którego doznał urazu głowy (bez utraty przytomności), skutkującego stresem), urazu odcinka szyjnego kręgosłupa, skutkującego zespołem bólowym szyjnym, z ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo - ramienną bólowo - parestetyczną lewostronną, oraz urazu odcinka piersiowego kręgosłupa, skutkującego niewielkim zespołem bólowym, typu thoracalgii ;dolegliwości bólowe nasilały się u powoda szczególnie przy zmianach pogody, większym wysiłku i zmuszały go do częstego przyjmowania leków przeciwbólowych, a skutki wypadki wywołały u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości (...);

- bezpośrednio po wypadku powód zgłosił się do Szpitala w P., gdzie wykonano mu badanie RTG kręgosłupa, stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i zalecono kołnierz ortopedyczny, który nosił przez miesiąc; następnie kontynuował leczenie u ortopedy i neurologa, przebył również leczenie rehabilitacyjne, które zakończył 21 listopada 2012r.;

-powód jest młodszym ratownikiem wodnym, po wypadku, przy skokach do wody na główkę odczuwa ból barku lewego, który wpływa także na to, że wolniej pływa, ból barku spowodował też, że przestał grać w koszykówkę, odczuwa także dyskomfort przy ruchach kierownicą w samochodzie.

- strona pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie w kwocie 2500 zł.

Powództwo, jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania zapłaty kwoty 15.500 zł, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 04.01.2013r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku nie była sporna. Poza sporem było również, że dotychczas pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2500 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych lekarzy oraz zeznań powoda, nie może budzić wątpliwości, że krzywda, która go dotknęła jest duża, zaś wypłacone dotychczas przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 2500 zł, jest stanowczo za niskie i nieadekwatne do rozmiaru obrażeń, kwota ta nie rekompensuje bowiem krzywdy i cierpienia powoda, wywołanego poważnym urazem kręgosłupa, doznany w wypadku z dnia 1.08.2012r.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość.

Wypadek był stresującym wydarzeniem w życiu powoda, spowodował długotrwałe dolegliwości bólowe (zespół bólowy szyjny, z ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo - ramienną lewostronną, zespół bólowy piersiowy) oraz konieczność poddania się leczeniu i rehabilitacji, przy czym, zgodnie z opinią biegłych lekarzy, leczenie usprawniające będzie konieczne również w przyszłości. Dlatego Sąd nie podziela stanowiska pozwanej, że leczenie powoda było krótkotrwałe, co dowodzi, że rozmiar dolegliwości, związanych z wypadkiem nie był znaczny. Powód nadal korzysta z zabiegów fizykalnych oraz przyjmuje leki przeciwbólowe, aby złagodzić pourazowe dolegliwości. Ból, szczególnie barku, będący następstwem wypadku, ogranicza go w codziennej aktywności i utrudnia funkcjonowanie na dotychczasowym poziomie, w tym, znacznie utrudnia uprawianie sportu, jak koszykówka, czy pływanie.

Adekwatne do rozmiaru szkody, w ocenie Sądu, jest zadośćuczynienie w wysokości 18.000 zł, która uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, rozmiar uszkodzeń ciała, wiek powoda, odczuwane dolegliwości bólowe oraz cierpienia psychiczne, będące następstwem wypadku, związane z ograniczeniem aktywności fizycznej. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Dlatego też zasądzona kwota, jako uzupełnienie zadośćuczynienia, nie może być uznana za nadmierną. Wobec wypłacenia dotychczas powodowi kwoty 2500 zł, zasądzono na jego rzecz, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia, kwotę 15.500 zł, z

odsetkami ustawowymi od dnia 4.01.2013r., przyjmując, zgodnie z zarzutem pozwanej, że zgłoszenie szkody (pismo powoda z dnia 29.11.2012r.) zostało jej doręczone w dniu 4 grudnia 2012r. W piśmie tym powód sprecyzował roszczenie i jego wysokość, wskazał na doznane urazy, odczuwane w związku z nimi silne dolegliwości bólowe, konieczność odbycia leczenia i rehabilitacji, przedstawił stosowną dokumentację medyczną. W tej sytuacji, zapłata tylko niewielkiej części zgłoszonego roszczenia, z podaniem ogólnikowych i lakonicznych motywów takiej decyzji, nie była uzasadniona. Skoro strona pozwana powinna spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, wobec nienależytego wykonania swojego obowiązku, pozostawała w opóźnieniu w zapłacie zasądzonej w wyroku kwoty od dnia 4.01.2013r. orzeczenie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817§1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd oddalił powództwo w części, dotyczącej żądania zasądzenia odsetek za okres pięciu dni - od dnia 30.12.2012r. do dnia 3.01.2013r.

Orzeczenie o kosztach w punkcie III wyroku oparto na przepisie art. 100 zd. 2 kpc, przyjmując, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Strona pozwana, jako przegrywająca sprawę, powinna zwrócić mu poniesione koszty procesu, w skład których wchodzi: opłata od pozwu - 775 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 1200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym - 2400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 2 kpc i art. 98 § 1 kpc, zgodnie z wynikiem procesu, obciążono pozwaną wydatkami, poniesionymi w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych, po wykorzystaniu zaliczki, uiszczonej przez powoda (wynagrodzenie biegłych ustalono i przyznano na podstawie postanowienia Sądu, zapadłego na rozprawie w dniu 4.02.2014r.).

W apelacji strona pozwana zarzuciła: 1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc, przez przyjęcie, że przyznanie powodowi łącznie 18 000 zł zadośćuczynienia jest odpowiednią kompensatą za doznana krzywdę, podczas gdy zasądzone zadośćuczynienie ponad kwotę 10 000 zł jest niewspółmiernie zawyżone; 2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że następstwa wypadku ograniczają powoda w codziennej aktywności, co nie zostało potwierdzone w opinii biegłych sądowych, którzy jedynie wskazali za powodem, że dolegliwości nasilają się przy zmianach pogodowych.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonych zadośćuczynienia z kwoty 15 500 zł do 10 000 zł oraz zmianę postanowień o kosztach procesu zawartych w pkt. III i IV tego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie podlega uwzględnieniu, a podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego nie znajdują potwierdzenia w okolicznościach sprawy. Przyjmując bezsporne w istocie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną tego stanu faktycznego oraz wyciągnięte z tej oceny wnioski, co zwalnia z potrzeby ponownego przytaczania powołanych już wcześniej trafnych argumentów.

Tylko dodatkowo odnośnie podniesionych zarzutów należy wskazać na następujące kwestie: - określenie wysokości zadośćuczynienia za doznana krzywdę w razie uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie i w tym zakresie dysponuje on swobodą decyzyjną, co oczywiście nie oznacza dowolności; - korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być zatem aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono **niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo zbyt wygórowane, albo zbyt niskie**, lecz w okolicznościach tej sprawy takiej dysproporcji nie można się doszukać; jedynie bowiem rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia może stanowić podstawę do jego zmiany;

- dlatego dla skuteczności podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 445 § 1 kc w instancji apelacyjnej konieczne jest wykazanie takiej właśnie rażącej dysproporcji między czynnikami wpływającymi na wysokość zadośćuczynienia a zadośćuczynieniem faktycznie przyznanym, co jednak nie zostało skutecznie uczynione;

- na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, których rodzaj, natężenie i czas trwania podlega każdorazowemu określeniu w okolicznościach konkretnej sprawy, a także nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco, co w niniejszej sprawie zostało prawidłowo uczynione, gdy ponadto mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nieznajdujące zresztą oparcia w przepisie art. 445 § 1 kc;

- sam stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być pojmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ponieważ zawsze należy uwzględniać całokształt okoliczności konkretnego przypadku, w tym zwłaszcza czasokresu leczenia, odczuwania cierpienia fizycznych i psychicznych, konieczności dalszej rehabilitacji, leczenia usprawniającego, skutków procesu leczenia, itp; procentowo określony uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego – w istocie bez względu na różnicę w nazewnictwie

/ uszczerbek trwały lub długotrwały /, skoro bierze się pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania - ma tylko i wyłącznie charakter pomocniczy, ponieważ zadośćuczynienie nie może być mierzone jedynie przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu, chociaż oczywiście kwestia ta nie może pozostawać bez znaczenia dla wysokości zadośćuczynienia;

- ponadto zadośćuczynienie pieniężne ma mieć charakter całościowy, co oznacza, że powinno stanowić także rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jego celem jest złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych, zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości; - w niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji, ustalając wysokość zadośćuczynienia, wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności wpływające na rozmiar doznanej krzywdy, które wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a stanowisko to Sąd Okręgowy akceptuje i podziela, wobec czego należało uznać, że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 15 500 zł mieściło się w granicach swobodnej oceny sędziowskiej, co w konsekwencji zarzut naruszenia prawa materialnego czynił bezzasadnym.

Z tych przyczyn apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona / art. 385 kpc /, natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.